

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 175/2026 | 24 czerwca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Ranny policjant po rozszczelnieniu podejrzanej paczki. Komenda została ewakuowana

Funkcjonariusz z obrażeniami twarzy trafił do szpitala. Służby wyjaśniają nietypowy incydent.

Ranny policjant po rozszczelnieniu podejrzanej paczki. Komenda została ewakuowana



Wieczorny, poważny incydent w Komendzie Powiatowej Policji w Iławie zakończył się ewakuacją budynku i hospitalizacją jednego z funkcjonariuszy. Wszystko po tym, jak podczas sprawdzania nietypowej przesyłki doszło do jej rozszczelnienia. Służby przez kilka godzin wyjaśniały, czy nie doszło do jeszcze większego zagrożenia dla ludzi.

Podejrzana przesyłka trafiła na komendę

Do zdarzenia doszło we wtorek, 23 czerwca, wieczorem. Do Komendy Powiatowej Policji w Iławie zgłosiła się kobieta, która przyniosła paczkę oznaczoną symbolami sklepu internetowego. Jak poinformowała funkcjonariuszy, otrzymała ją mimo że nigdy jej nie zamawiała.

Podczas oględzin i przemieszczania przesyłki doszło do jej gwałtownego rozszczelnienia. Z wnętrza wydostała się nieznana substancja, która zraniła jednego z policjantów w twarz.

Ewakuowano budynek komendy

Na miejsce natychmiast wezwano zespół ratownictwa medycznego, straż pożarną oraz policyjnych pirotechników. Ze względów bezpieczeństwa podjęto decyzję o ewakuacji budynku komendy.

Przez kilka godzin służby sprawdzały, czy w budynku nie występuje zagrożenie chemiczne lub pirotechniczne. Teren został zabezpieczony do czasu zakończenia wszystkich czynności.

Akcja zakończyła się przed pierwszą w nocy

Dopiero przed godziną 1:00 w nocy policja poinformowała o zakończeniu działań. Przeprowadzone kontrole nie wykazały żadnego zagrożenia dla zdrowia i życia osób przebywających w komendzie.

Mimo zakończenia akcji nadal prowadzone są czynności mające ustalić wszystkie okoliczności zdarzenia.

Policjant trafił do szpitala

Funkcjonariusz, który miał kontakt z substancją

wydobywającą się z przesyłki, otrzymał pomoc medyczną na miejscu, a następnie został przewieziony do szpitala.

Jak przekazała policja, jego życiu nie zagraża

niebezpieczeństwo. Śledczy będą teraz ustalać, co znajdowało się w paczce oraz w jaki sposób trafiła ona do mieszkanki Ławy.

źródło: KPP Ława

Śmiertelne potrącenie na pasach pod Olsztynem. Nie żyje 36-latek



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Tragiczne zdarzenie na jednej z dróg w powiecie olsztyńskim. Nie żyje 36-letni mężczyzna. Służby od kilku godzin wyjaśniają okoliczności wypadku.

Tragiczny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 507

We wtorek na drodze wojewódzkiej nr 507 w miejscowości Prasłity doszło do śmiertelnego potrącenia pieszego. Zdarzenie miało miejsce na trasie łączącej Dobre Miasto z Ornetą.

Jak informuje Radio Olsztyn, ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 24-letni kierowca samochodu marki Audi potrącił mężczyznę znajdującego się na przejściu dla pieszych. Mimo podjętych działań ratunkowych życia 36-latka nie udało się uratować.

Policja i prokurator wyjaśniają okoliczności

Na miejscu tragedii pracowali policjanci oraz prokurator. Ich zadaniem jest ustalenie dokładnego przebiegu zdarzenia i wszystkich okoliczności, które doprowadziły do śmierci pieszego.

Według przekazanych informacji kierowca Audi był trzeźwy. Dodatkowo zabezpieczono materiał do badań, które mają pomóc śledczym w pełnym wyjaśnieniu sprawy.

Po wypadku droga wojewódzka nr 507 została zablokowana. Policjanci wyznaczili objazdy prowadzące przez Rogiedle.

Czarny wtorek dla nastolatków na hulajnogach. Dwie poważne kolizje na Mazurach



Najpierw 15-latek został potrącony przez samochód i trafił do szpitala śmigłowcem LPR. Kilka chwil później doszło do kolejnej kolizji z udziałem nastolatków poruszających się hulajnogą elektryczną. Policja apeluje o rozważę na drogach.

Dwa zdarzenia w ciągu jednego popołudnia

23 czerwca w Ełku doszło do dwóch poważnych zdarzeń drogowych z udziałem hulajnóg elektrycznych. Oba miały miejsce po godzinie 15.00 i w obu uczestniczyli nastolatki.

Pierwsze zdarzenie odnotowano na ulicy Baranki. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 15-latek kierujący hulajnogą elektryczną został potrącony przez samochód osobowy podczas wjazdu na przejazd dla rowerów. Chłopak posiadał kartę rowerową i miał założony kask ochronny.

Śmigłowiec LPR zabrał ранego 15-latka

Skutki pierwszego zdarzenia okazały się bardzo

poważne. Nastolatek doznał obrażeń ciała i wymagał specjalistycznej pomocy medycznej. Na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował go do szpitala.

Policjanci prowadzili na miejscu czynności mające ustalić dokładny przebieg oraz przyczyny zdarzenia.

Kolejna kolizja z hulajnogą w Ełku

Tego samego dnia, również po godzinie 15.00, służby interweniowały przy kolejnym zdarzeniu. Tym razem do kolizji doszło na ulicy Jana Pawła II.

Według wstępnych ustaleń kierowca samochodu osobowego podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa nastolatkom poruszającym się hulajnogą elektryczną. Pojazdem kierował 16-latek

posiadający wymagane uprawnienia.

Nie obyło się jednak bez nieprawidłowości. Nastolatek przewoził na hulajnodze swojego rówieśnika, choć obowiązujące przepisy tego zabraniają. Dodatkowo żaden z chłopców nie miał założonego kasku ochronnego.

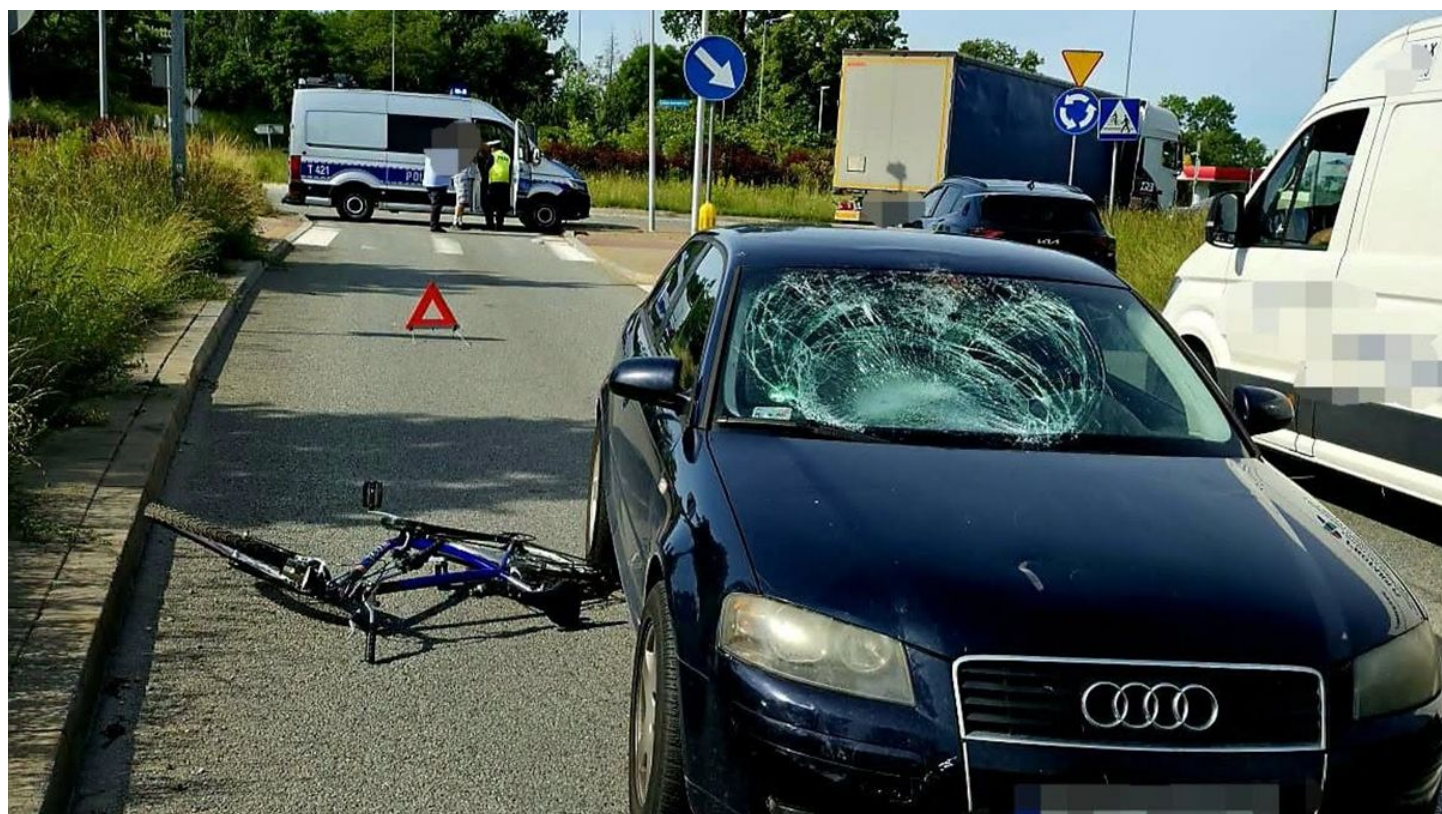
Policja przypomina o bezpieczeństwie

W drugim zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń, jednak

policjanci podkreślają, że podobne sytuacje mogą mieć tragiczne konsekwencje. Funkcjonariusze apelują o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w rejonie przejazdów dla rowerów oraz podczas włączania się do ruchu.

Rosnąca liczba użytkowników hulajnóg elektrycznych sprawia, że odpowiedzialne zachowanie na drodze staje się coraz ważniejsze. Wydarzenia z Ełku pokazują, jak niewiele potrzeba, by zwykła przejażdżka zakończyła się groźnym wypadkiem.

Rowerzysta potrącony na rondzie. Zablokowany przejazd w kierunku obwodnicy i ekspresówki



Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w Ełku. Rowerzysta został potrącony na przejeździe dla rowerów. Na miejscu pracują policjanci, a kierowcy napotykają utrudnienia w ruchu.

Potrącenie rowerzysty na przejeździe dla rowerów

Do zdarzenia doszło na rondzie przy ul. 11 Listopada w Ełku. Według informacji przekazanych przez policję, na przejeździe dla rowerów został potrącony rowerzysta.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe.

Poszkodowany mężczyzna wymagał pomocy medycznej i został przetransportowany do szpitala. Na razie nie są znane szczegółowe okoliczności zdarzenia.

Funkcjonariusze zabezpieczają miejsce zdarzenia oraz ustalają jego przebieg. Czynności mają wyjaśnić, jak doszło do potrącenia oraz kto ponosi odpowiedzialność za wypadek.

Utrudnienia w kierunku obwodnicy i S61

W związku z prowadzonymi działaniami występują utrudnienia w ruchu drogowym. Policja poinformowała, że obecnie zablokowany jest przejazd w kierunku obwodnicy oraz drogi ekspresowej S61.

Kierowcy podróżujący tą trasą powinni zachować szczególną ostrożność i stosować się do poleceń służb pracujących na miejscu. Utrudnienia mogą potrwać do czasu zakończenia czynności prowadzonych przez policję.

źródło: KPP Ełk

Przełom w sprawie dworca PKS w Olsztynie? Rozmowy mogą zakończyć się jeszcze w tym tygodniu



Sprawa dworca PKS w Olsztynie wraca w kluczowym momencie. Po latach sporów, niezrealizowanych planów i pustego terenu w jednej z najważniejszych części miasta, ratusz i właściciel nieruchomości znów prowadzą rozmowy. Jak podało Radio Olsztyn, do porozumienia może dojść jeszcze w tym tygodniu.

Nowy operat i ta sama oferta miasta

Przedmiotem rozmów jest teren należący do firmy Retail Provider, czyli właściciela dawnego dworca PKS. Miasto od kilku lat chce kupić tę nieruchomość, aby dokończyć budowę centrum przesiadkowego przy dworcu Olsztyn Główny.

Problemem od początku była cena. Pierwotnie Ratusz wycenił nieruchomość na około 12 mln zł. Firma Retail

Provider wskazywała natomiast wartość przekraczającą 16 mln zł. Jak informuje Radio Olsztyn, po uwagach wniesionych przez właściciela dworca miejski operat został skorygowany do nieco ponad 16 mln zł.

Mimo tego, że Olsztynowi zależy na tym terenie, ponieważ jest on potrzebny do zakończenia budowy centrum przesiadkowego, Ratusz zaoferował zakup nieruchomości za pierwotną kwotę, czyli około 12 mln zł.

Właściciel terenu mówi o kompromisie

Rafał Twarowski, prezes Retail Provider, przyznał, że spółka była zdziwiona propozycją miasta, zwłaszcza po korekcie operatu. Zaznaczył, że firma również musi brać pod uwagę odpowiedzialność za gospodarowanie swoim majątkiem.

Właściciel dworca złożył Ratuszowi kolejną propozycję. Ma ona, zdaniem spółki, uwzględniać zarówno wyceny rynkowe, jak i bezpieczeństwo obu stron w kontekście zarzutów o niewłaściwe gospodarowanie majątkiem.

Prezes Retail Provider uważa że rozmowy będą kontynuowane jeszcze w tym tygodniu.

Chodzi o brakujący element centrum przesiadkowego

Teren dawnego dworca PKS od lat jest jednym z najbardziej problematycznych miejsc w Olsztynie. W sąsiedztwie działa już nowy dworzec kolejowy, funkcjonują przystanki autobusowe i tramwajowe, ale wciąż brakuje pełnego rozwiązania dla komunikacji podmiejskiej i dalekobieżnej.

Ratusz chce, aby właśnie w tym miejscu powstał element uzupełniający centrum przesiadkowe. Chodzi o przestrzeń, w której mogłyby zatrzymywać się

autobusy obsługujące połączenia regionalne i dalsze trasy.

Sprawę obserwuje także wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król, który wcześniej deklarował pomoc w negocjacjach.

Od „Synergii” do długiego impasu

Pierwotnie teren dawnego dworca PKS miał zostać zagospodarowany w zupełnie inny sposób. Retail Provider planował tam duży kompleks handlowo-usługowy połączony z dworcem PKP. Projekt znany jako „Synergia” zakładał m.in. przestrzenie biurowe, medyczne, gastronomiczne, hotelowe, pasaż handlowo-usługowy, nowy plac miejski, miejsca rekreacji oraz około 1200 miejsc parkingowych.

W ówczesnej koncepcji pojawiała się również kładka piesza prowadząca nad peronami w stronę Zatorza oraz przebudowa układu wejść do dworca kolejowego. Inwestor zapowiadał, że obiekt może stać się nową architektoniczną ikoną i bramą do Olsztyna. Te plany nigdy jednak nie wyszły poza etap zapowiedzi i wizualizacji. Z czasem konflikt między inwestorem a instytucjami publicznymi narastał, a dworzec PKS pozostawał pusty. Dziś jego teren ponownie stał się przedmiotem rozmów, ale już w innym kontekście.

Skandaliczne warunki w szpitalu psychiatrycznym? Sanepid stwierdził nieprawidłowości



fot. Szpital Psychiatryczny we Fromborku

Wilgoć, pleśń i grzyb na ścianach - takie sygnały miały docierać od rodzin pacjentów przebywających w szpitalu psychiatrycznym we Fromborku. Po zgłoszeniach do placówki wkroczył Sanepid. Kontrola wykazała nieprawidłowości sanitarno-techniczne.

Rodziny pacjentów zwróciły uwagę na warunki

Sprawa szpitala psychiatrycznego we Fromborku wyszła na jaw po sygnałach od rodzin osób przebywających w placówce. Jak informuje Radio Olsztyn, z przekazanych informacji wynikało, że w niektórych pomieszczeniach występuje nadmierna wilgoć, a na ścianach widoczne są ślady pleśni i grzyba.

Bliscy pacjentów podkreślali, że takie warunki nie powinny mieć miejsca w placówce medycznej, szczególnie tej, która zajmuje się leczeniem osób wymagających specjalistycznej opieki. Jak przekazało Radio Olsztyn, zgłoszenia dotyczyły zarówno stanu pomieszczeń, jak i obaw o wpływ takich warunków na zdrowie pacjentów.

Sanepid przeprowadził kontrolę w szpitalu

Po otrzymaniu sygnałów sprawą zajęła się Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Braniewie. Kontrola w szpitalu psychiatrycznym została przeprowadzona 26 maja.

Kontrolerzy wykryli uchybienia wymagające działań naprawczych. Część z nich jest już usuwana przez placówkę, natomiast pozostałe będą przedmiotem dalszych decyzji administracyjnych.

Szpital odpowiada na zarzuty

W przesłanym do redakcji Radia Olsztyn stanowisku władze szpitala nie odniosły się szczegółowo do zarzutów dotyczących wilgoci czy grzyba. Podkreślono natomiast, że placówka działa zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Kierownictwo placówki zwróciło również uwagę, że szpitale psychiatryczne ze względu na specyfikę swojej działalności częściej niż inne placówki medyczne stają się przedmiotem różnego rodzaju zgłoszeń i skarg, w tym także anonimowych. W efekcie są regularnie kontrolowane przez odpowiednie instytucje.

Choć szpital zapewnia o przestrzeganiu wymogów sanitarnych, kontrola przeprowadzona przez Sanepid wykazała nieprawidłowości wymagające usunięcia. Teraz kluczowe będzie wykonanie zaleceń pokontrolnych i poprawa warunków, na które zwracali uwagę bliscy pacjentów.

źródło: Radio Olsztyn

Konieczne będą dalsze działania

Kopali sąsiada po głowie i całym ciele. Policja zatrzymała 19- i 21-latkę



Wieczorna awantura wymknęła się spod kontroli. Policjanci ustalili osoby mogące mieć związek z bulwersującą sprawą pobicia. Dwóch młodych mężczyzn usłyszało już zarzuty, a śledczy wystąpili o zastosowanie wobec nich środków zapobiegawczych.

Brutalny atak w gminie Bisztynek

Do zdarzenia doszło w czwartek, 18 czerwca, po godzinie 20.00 w jednej z miejscowości na terenie gminy Bisztynek. Na miejsce skierowano patrol policji po zgłoszeniu dotyczącym pobicia mieszkańca wsi.

Według ustaleń funkcjonariuszy pokrzywdzony został zaatakowany przez dwóch młodych mężczyzn. Napastnicy mieli działać wspólnie i w porozumieniu,

zadając ciosy oraz kopiąc mężczyznę po głowie i całym ciele.

Kryminalni szybko zatrzymali podejrzanych

Już następnego dnia rano policjanci z pionu kryminalnego zatrzymali dwóch mieszkańców tej samej miejscowości. Są to mężczyźni w wieku 19 i 21 lat.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie im zarzutów pobicia. Śledczy przekazali, że w wyniku ataku pokrzywdzony doznał ciężkich obrażeń ciała.

Podczas przesłuchań 19-latek częściowo przyznał się do przedstawionego zarzutu. Inne stanowisko zajął 21-latek, który zaprzeczył swojemu udziałowi w zdarzeniu.

Policja wnioskuje o dozór

Funkcjonariusze zwrócili się do Prokuratora Rejonowego w Biskupcu o zastosowanie wobec obu podejrzanych policyjnego dozoru. Wniosek obejmuje także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego.

Za przestępstwo pobicia grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

źródło: KPP Bartoszyce

27-letnia matka w takim stanie opiekowała się trójką dzieci. Interweniowała policja



Niepokojące zgłoszenie postawiło na nogi giżyckich policjantów. Funkcjonariusze zastali 27-letnią kobietę opiekującą się trójką małych dzieci. Badanie wykazało, że była pod znacznym wpływem alkoholu. O dalszym losie rodziny zdecyduje sąd rodzinny.

Zgłoszenie dotyczące kobiety z dziećmi

We wtorek, 23 czerwca, policjanci zostali skierowani do interwencji po otrzymaniu informacji o kobiecie, która mogła znajdować się pod wpływem alkoholu, a jednocześnie sprawowała opiekę nad trojgiem małoletnich dzieci. Zgłoszenie dotyczyło rejonu dworca w Giżycku.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze zastali 27-latkę wraz z dziećmi. Już podczas pierwszego kontaktu zachowanie kobiety wzbudziło podejrzenia mundurowych.

Badanie potwierdziło jej podejrzany stan

Policjanci przeprowadzili badanie alkomatem. Wynik nie pozostawiał wątpliwości – kobieta miała w

organizmie blisko 2 promile alkoholu.

W takiej sytuacji funkcjonariusze musieli podjąć działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom. Sprawowanie opieki nad najmłodszymi pod wpływem alkoholu może stwarzać realne zagrożenie dla ich zdrowia i życia.

Dzieci zostały przekazane pod opiekę

Po wykonaniu niezbędnych czynności dzieci trafiły pod opiekę innych osób. Ich stan zdrowia został również skontrolowany przez lekarza.

Badanie wykazało, że dzieci nie wymagały hospitalizacji.

Sprawą zajmie się sąd rodzinny

O całym zdarzeniu poinformowano odpowiednie instytucje. Zgodnie z decyzją sądu rodzinnego dzieci zostały objęte opieką i zapewniono im bezpieczeństwo do czasu podjęcia dalszych decyzji.

„Sprawowanie opieki nad dziećmi pod wpływem alkoholu stanowi poważne zagrożenie dla ich zdrowia i życia” – przypomina Policja.

Funkcjonariusze apelują, aby nie pozostawać obojętnym na podobne sytuacje. Każde zgłoszenie może mieć kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa najmłodszych.

źródło: KPP Giżycko

Wysoka wygrana w kolekturze Lotto na stacji paliw w Olsztynie. Ile zgarnął zwycięzca?



Szczęście ponownie uśmiechnęło się do jednego z graczy w Olsztynie. W jednym z punktów Lotto działających na terenie miasta odnotowano wysoką wygraną. Kwota robi wrażenie i z pewnością przyciągnie uwagę wielu osób próbujących swoich sił w grach liczbowych.

Szczęśliwy kupon z Olsztyna

W Olsztynie padła kolejna wysoka wygrana w Lotto.

Tym razem szczęśliwy los został zarejestrowany 21 czerwca 2026 roku w kolekturze działającej na stacji paliw Moya przy ul. Towarowej 20D.

Informacja o wygranej pojawiła się w zestawieniu zwycięskich kuponów Multi Multi. Gracz, który zawarł zakład właśnie w tym punkcie, może mówić o wyjątkowym szczęściu.

Wygrana wyniosła dokładnie 250 tysięcy złotych. To kwota, która dla wielu osób mogłaby oznaczać realizację długo odkładanych planów, spłatę zobowiązań lub znaczące oszczędności na przyszłość.

Wygrana na stacji paliw w Olsztynie

Punkt przy ul. Towarowej jest dobrze znany mieszkańcom tej części miasta. Teraz będzie kojarzony nie tylko z tankowaniem paliwa, ale również z jedną z wyższych wygranych odnotowanych w ostatnim czasie w Olsztynie.

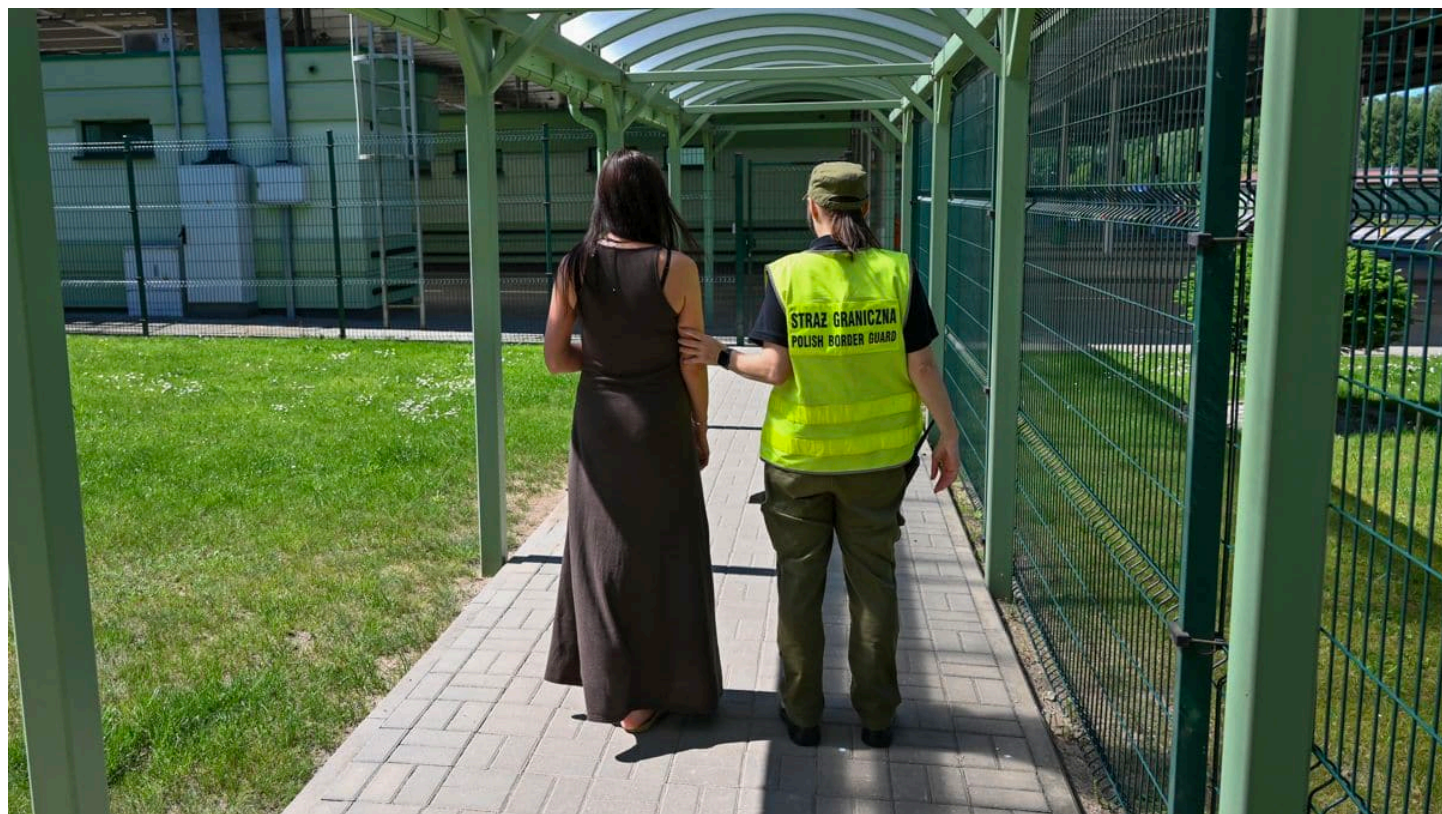
Jak grać w Multi Multi?

Multi Multi to jedna z najpopularniejszych gier liczbowych oferowanych przez Lotto. Gracz wybiera od 1 do 10 liczb spośród 80 dostępnych. Następnie sam decyduje, ile liczb zostanie wylosowanych – od 10 do 20. Wysokość potencjalnej wygranej zależy od wielkości zbioru wytypowanych liczb oraz wysokości stawki. Dodatkowo można skorzystać z opcji Plus, która zwiększa szanse na dodatkowe nagrody.

Losowania odbywają się codziennie, a zakłady można zawierać zarówno w kolekturach Lotto, jak i przez internet.

źródło: Lotto

Wydali tysiące euro na prawo jazdy z internetu. Wpadli na granicy w drodze do Rosji



fot. W-MOSG

Mieli ważny cel podróży i byli przekonani, że wszystko pójdzie zgodnie z planem. Rutynowa kontrola na przejściach granicznych z Obwodem Królewieckim ujawniła jednak nieprawidłowości, które słono ich kosztowały.

Funkcjonariusze szybko wyczuli,

że coś jest nie tak

Na dwóch drogowych przejściach granicznych z Obwodem Królewieckim doszło do zatrzymań osób, które podczas kontroli posłużyły się dokumentami budzącymi wątpliwości funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Pierwsza sytuacja miała miejsce w Bezledach. Do odprawy zgłosiła się 35-letnia kobieta posiadająca niemieckie obywatelstwo. Przedstawiony przez nią dokument nie przeszedł jednak kontroli bez zastrzeżeń.

Tysiące euro wydane na dokument z internetu

W trakcie prowadzonych czynności okazało się, że kobieta weszła w posiadanie prawa jazdy za pośrednictwem internetu. Za dokument miała zapłacić około 1500 euro.

Dalsza weryfikacja potwierdziła przypuszczenia funkcjonariuszy. Dokument był podrobiony i jedynie

imitował oryginalne niemieckie prawo jazdy.

Kolejny przypadek dzień później

Następnego dnia podobne zdarzenie odnotowano na przejściu granicznym w Grzechotkach. Tym razem do kontroli zgłosił się 38-letni obywatel Niemiec.

Mężczyzna okazał włoskie prawo jazdy. Również w tym przypadku funkcjonariusze nabrali podejrzeń co do autentyczności dokumentu. Po sprawdzeniu okazało się, że blankiet został podrobiony na wzór oryginału.

Sprawa zakończyła się grzywnami

Oboje podróżni usłyszeli zarzuty posługiwania się fałszywymi dokumentami. Jak informuje Straż Graniczna, przyznali się do zarzucanych im czynów.

W obu przypadkach nałożono grzywny w wysokości 8 tys. zł. Podróżni mogli kontynuować podróż do Rosji, jednak już nie jako kierowcy, lecz pasażerowie.

Kobieta zmarła w szpitalu po ataku partnera. Prokuratura ujawnia ustalenia



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

43-letnia kobieta trafiła do szpitala w stanie krytycznym. Kilka dni później zmarła. Teraz prokuratura ujawniła ustalenia dotyczące dramatycznych wydarzeń, które rozegrały się w mieszkaniu jej partnera.

Tragiczna awantura po kilku miesiącach związku

Do zdarzenia doszło pod koniec stycznia w Elblągu. 43-letnia Maryna Z. przyjechała do swojego partnera, z którym była związana od kilku miesięcy. Według ustaleń śledczych podczas spotkania doszło do awantury, która szybko przerodziła się w przemoc.

Prokuratura ustaliła, że Tomasz P. miał wielokrotnie uderzać kobietę pięściami i otwartą dłonią po głowie, przewrócić ją na podłogę, a następnie bić i kopać po całym ciele. Mężczyzna miał również obcinać jej włosy nożyczkami, golić głowę maszynką oraz rozcinać ubrania, które miała na sobie.

W wyniku ataku kobieta doznała rozległych obrażeń ciała, przede wszystkim w obrębie głowy. W stanie bezpośredniego zagrożenia życia została przewieziona do szpitala. Mimo wysiłków lekarzy zmarła 3 lutego 2026 roku.

Śledczy zmienili zarzuty

Początkowo postępowanie dotyczyło spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Śmierć pokrzywdzonej sprawiła jednak, że konieczna była zmiana kwalifikacji prawnej czynu.

„Tomaszowi P. ostatecznie przedstawiono zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Maryny Z. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, skutkującego jej zgonem” – poinformowała prok. Ewa Ziębka, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Elblągu.

Śledczy zarzucają mężczyźnie również posiadanie 2,76 grama marihuany, którą zabezpieczono podczas przeszukania mieszkania.

Akt oskarżenia trafił do sądu

Jak poinformowała prokuratura, śledztwo zostało już zakończone. 22 czerwca 2026 roku do Sądu

Okręgowego w Elblągu skierowano akt oskarżenia przeciwko Tomaszowi P.

Początkowo mężczyzna przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Później jednak zmienił swoje wyjaśnienia. Twierdził, że jedynie uderzał partnerkę otwartą dłońią w twarz i nie zadawał jej innych ciosów mogących doprowadzić do tak rozległych obrażeń.

„Stanowisko to uznano za przyjętą przez Tomasza P. linię obrony, pozostającą w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z treścią opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej” – przekazała Prokuratura Okręgowa w Elblągu.

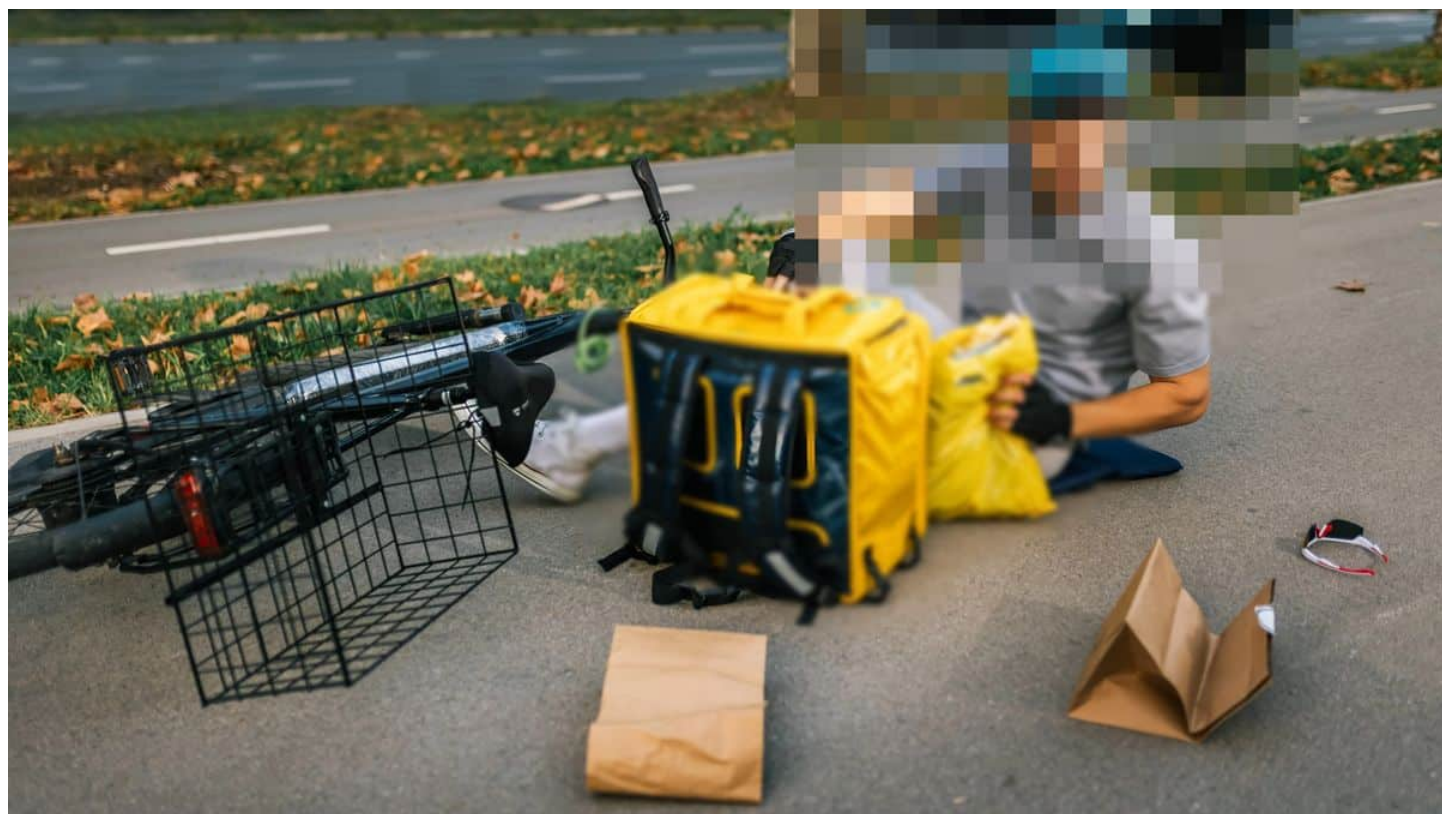
Grozi mu nawet dożywocie

Tomasz P. pozostaje w areszcie. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Elblągu środek zapobiegawczy został przedłużony do 30 lipca 2026 roku.

Za przestępstwo skutkujące śmiercią kobiety grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż pięć lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności. Za posiadanie narkotyków mężczyzna może usłyszeć wyrok do trzech lat więzienia.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Elblągu

Zuchwały rozbój na dostawcy kebabów. Napastnicy uciekli z jedzeniem



Niecodzienny rozbój w Ełku. Ofiarą przestępstwa padł dostawca jedzenia, który podczas pracy został zaatakowany przez dwóch mężczyzn. Policjanci ustalili, kto stoi za tym zdarzeniem.

Dostawa zakończyła się brutalnym atakiem

Do zdarzenia doszło 17 czerwca w środę po południu na jednej z ulic w centrum Ełku. Obywatel Bangladeszu, który pracuje jako dostawca jedzenia, realizował kolejne zamówienie i zmierzał do klienta z

posiłkiem.

Kiedy zsiadł z roweru, aby przekazać zamówienie, został zaczepiony przez dwóch nieznanych mężczyzn. Chwilę później sytuacja przybrała niebezpieczny obrót.

Gaz pieprzowy i kradzież kebabów

Jak ustalili policjanci, jeden z napastników użył wobec kuriera gazu pieprzowego. Wykorzystując jego dezorientację, sprawcy zabrali przewożone jedzenie i oddalili się z miejsca zdarzenia.

Poszkodowany nie znał agresorów, jednak przekazał funkcjonariuszom ich rysopisy. Dzięki temu śledczy szybko rozpoczęli działania zmierzające do ustalenia ich tożsamości.

Policjanci namierzyli sprawców

Po otrzymaniu zgłoszenia funkcjonariusze natychmiast przystąpili do pracy. Analiza zebranych informacji oraz ustalenia operacyjne doprowadziły do zatrzymania dwóch mieszkańców powiatu ełckiego.

Zatrzymani to mężczyźni w wieku 21 i 30 lat. Obaj usłyszeli już zarzuty rozboju.

Jeden trafił do aresztu

Śledczy wystąpili do sądu z wnioskiem o zastosowanie środków zapobiegawczych wobec podejrzanych. Sąd przychylił się do wniosku w przypadku starszego z mężczyzn.

30-latek został tymczasowo aresztowany na okres dwóch miesięcy. Wobec 21-latka zastosowano dozór Policji.

Za rozbój grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności. Postępowanie w tej sprawie jest kontynuowane pod nadzorem prokuratury.

źródło: KPP Ełk

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	175/2026
Data wydania	24 czerwca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.